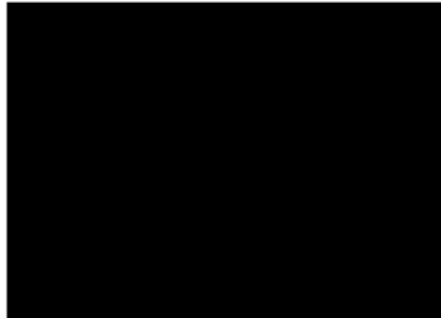




Ministra Edukacji
Szanowna Pani Barbara Nowacka
(całość pisma)



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej
(14 października 2025 r.)

Petycja
Wniosek o usunięcie nieprawidłowości
Zawiadomienie o powszechnie popełnianych wykroczeniach
Wniosek o udostępnienie informacji publicznej

Szanowna Pani Ministro,



Z okazji Dnia Edukacji Narodowej życzymy Państwu tego, czego życzymy również sobie: praworządności, sprawczości, wrażliwości na usprawiedliwione prawnie, społecznie i zdrowotnie potrzeby nauczycieli i uczniów. Życzymy również, by Państwo – adresaci naszego pisma – mieli prawo do korzystania z toalety w razie potrzeby, przerwy na posiłek czy odpoczynku nocnego – to jest z tych rozwiązań, które w dwudziestym pierwszym wieku szkoła zapewnia jedynie uczniom, kierowcom szkolnych autobusów oraz personelowi administracji i obsługi. Potwierdza to Państwowa Inspekcja Pracy w kompleksowym artykule „Gdy wyjątek jest regułą” [1] opublikowanym w wydawanym przez PIP miesięczniku „Inspektor Pracy”, w którym wykazano, że dobowa norma czasu pracy, w tym prawo do 11-godzinnego nieprzerwanego wypoczynku nocnego, nie obejmuje nauczycieli. Ich rola na kilkudniowych wycieczkach szkolnych nie jest odległa od roli niewolników na plantacjach bawełny.

1 Jacek Jankowski, st. insp. pracy – gł. specj., OIP Białystok: „Gdy wyjątek jest regułą. Czas pracy nauczycieli (cz. 1)”. [W:] *Inspektor Pracy. Miesięcznik Państwowej Inspekcji Pracy*, nr 7-8 z 2020 r., str. 12-16.

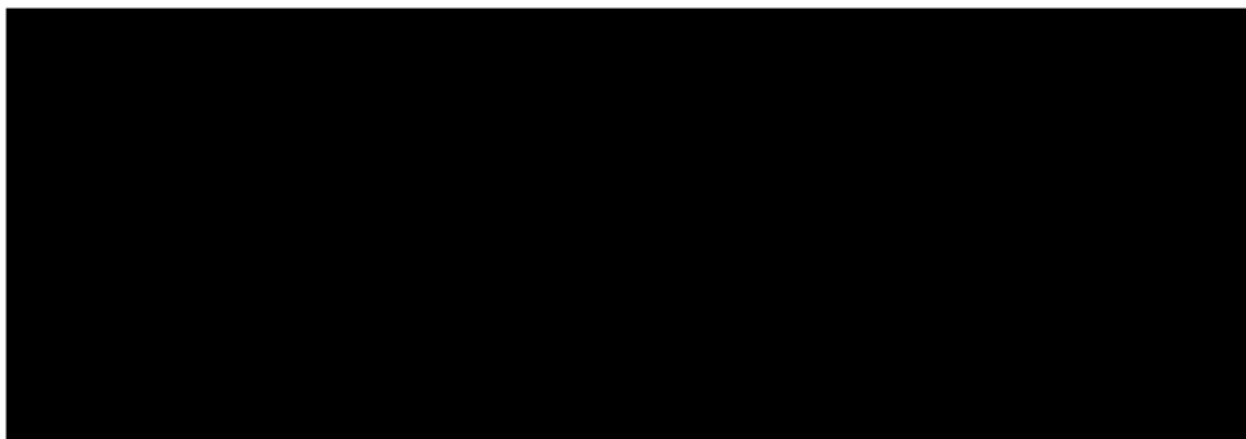


W trosce o uczniów, zasługujących na nauczycieli sprawczych, świadomych swojej wartości i niegodzących się na pracę w warunkach urągających ludzkiej godności, jak również o dobro samych nauczycieli – przedstawiamy Państwu kilka spraw ważnych dla środowiska oświaty, których wspólną cechą jest naruszanie zasad sprawiedliwości społecznej, chronionych konstytucyjnie (art. 2) oraz **zorganizowane popełnianie wykroczeń przez dyrektorów szkół oraz personel organów prowadzących szkoły**, odpowiedzialny za zatwierdzanie arkuszy organizacyjnych i nadzór nad listami płac. Odnosimy wrażenie, że organy prowadzące organizujące finansowanie oświaty z pieniędzy rządowych, stały się tak niewrażliwe prawnie, że nie dostrzegają oczywistych naruszeń prawa – oczywistych przynajmniej w innych branżach. Konkretnie naruszeń **zasady odpłatności za zleconą i wykonaną pracę** oraz naruszeń **prawa do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy**. W branży oświatowej standardem jest raczej zasada – jak nie zapłacić nauczycielowi za pracę w taki sposób, by nie zdążył się zorientować lub by nie śmiał się o wynagrodzenie upomnieć albo jak zmienić ustawę na niekorzyść nauczycieli, by opinia publiczna się nie zorientowała, że jest to zmiana pogarszająca sytuację nauczycieli względem kodeksowej.

Skoro bowiem w uzasadnieniu projektu nowelizacji ustawy (nr z wykazu UD199) wskazano: „Obecnie praktyka w zakresie ustalania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe jest bardzo różna w kraju i wymaga ujednolicenia, bowiem powoduje liczne spory sądowe” – oznacza to, że albo masowo popełniano wykroczenia polegające na nieustalaniu lub niewypłacaniu należnych nauczycielom wynagrodzeń, albo też masowo popełniano czyny zabronione naruszenia dyscypliny finansów publicznych, polegające na ich bezpodstawnym wypłacaniu. W związku z tym, iż stanowisko wyrażone w orzecznictwie sądowym i w dotychczasowym stanowisku MEN i izb rozrachunkowych opowiadało się za obowiązkiem wypłaty nauczycielom wynagrodzeń na podstawie przepisów Kodeksu pracy o przestoju (o czym dalej) – bardziej prawdopodobne jest, że rozbieżna praktyka szkół była przejawem czynów zabronionych jako wykroczenia – **o czym niniejszym zawiadamiamy organy upoważnione do ścigania wykroczeń w tym zakresie.**

Jeżeli jednak obecne stanowisko władzy publicznej opowiada się za okrojeniem nauczycieli z dotychczas przysługującego prawa do wynagrodzenia za przestój, **to kierując się zasadą wzajemności domagamy się ustalenia i wypłat wynagrodzeń za faktycznie przepracowane zajęcia opiekuńcze lub wychowawcze zaplanowane i zrealizowane w dni nauki szkolnej przed zajęciami dydaktycznymi, pomiędzy nimi lub po tych zajęciach.**

Dlatego też:



2. Powołując się na art. 23 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych oraz art. 2 ustawy o petycjach – wnosimy o usunięcie spowodowania we właściwym trybie zachowań olbrzymiej większości jednostek oświaty oraz organów prowadzących te jednostki, naruszających zasady sprawiedliwości i w naszym przekonaniu niezgodnych z prawem – o których mowa niżej.
3. Okoliczności, o których mowa w pkt 1 i 2 polegają na:
 - a) ustalaniu i tolerowaniu niewypłacania nauczycielom wynagrodzeń za prowadzenie zajęć wychowawczych lub opiekuńczych zaplanowanych w dniach nauki szkolnej w czasie przed



zajęciami dydaktycznymi (lekcjami), po zajęciach dydaktycznych (lekcjach) lub między zajęciami dydaktycznymi (lekcjami),

- b) niewypłacaniu nauczycielom wynagrodzeń za przestój, tj. za niezrealizowane, z przyczyn niezależnych od nauczyciela, godziny ponadwymiarowe – o których to przypadkach wspomina *Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela* pochodzące od Ministerstwa Edukacji Narodowej, opublikowanego przez Rządowe Centrum Legislacji (numer z wykazu UD199) – oraz nienależytym nadzorze nad jednostkami oświaty przez organy prowadzące (pomocnictwo),
- c) na niezapewnieniu nauczycielom delegowanym do pracy na wycieczce szkolnej – co najmniej 11-godzinnego wypoczynku nocnego w czasie, którym nauczyciel mógłby swobodnie dysponować oraz niewypłacaniu wynagrodzeń za godziny opiekuńcze lub wychowawcze realizowane podczas całego czasu trwania wycieczki szkolnej, w tym w nocy – co, w zależności od okoliczności, może wypełniać również znamiona wykroczenia z art. 283 § 1 Kodeksu pracy (nieprzestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy).

Prawidłowe zorganizowanie pracy wymagałoby zapewnienia na wycieczce obecności dodatkowego nauczyciela wyłącznie do opieki nocnej, **na zasadach analogicznych do obsadzania opieki nocnej w bursach i internatach.**

W sprawie, czy opieka nad uczniami w szkole przed zajęciami dydaktycznymi (np. w szatni), w przerwach pomiędzy nimi (w jadalni, na korytarzach i w innych miejscach) lub po nich – stanowi prowadzenie zajęć opiekuńczych lub wychowawczych, o których mowa w art. 42 ust. 2 pkt 1 Karty Nauczyciela, tj. zajęć „*prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami*” (w odróżnieniu od zajęć statutowych, wskazanych w art. 42 ust. 2 pkt 2 KN) – wypowiedział się Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w wyroku z 29 października 2020 r. (V Pa 39/20):

*Zgodnie bowiem z zapisami dotyczącymi zadań (...), to nauczyciele organizują zajęcia wspierające rozwój dziecka i wykorzystują do tego każdą sytuację i moment pobytu dziecka w (...), czyli tzw. zajęcia kierowane i niekierowane. Wszystkie doświadczenia dzieci płynące z organizacji pracy (...) są efektem realizacji programu wychowania (...). Ważne są zatem zajęcia kierowane, jak i czas spożywania posiłków, czas przeznaczony na odpoczynek i charakter tego odpoczynku, uroczystości (...), wycieczki, ale i ubieranie, rozbieranie. Bardzo ważna jest samodzielna zabawa. Nauczyciele wykorzystują każdą naturalnie pojawiającą się sytuację edukacyjną prowadzącą do osiągnięcia dojrzałości szkolnej. Powyższe uregulowania jednoznacznie wskazują na konieczność pracy edukacyjnej nauczycieli (...), a więc także powódek, **nie tylko w czasie obowiązkowych zajęć, wynikających z przyjętego arkusza organizacyjnego szkoły w godzinach od 8 rano do 15 godzin dydaktycznych i nie tylko wtedy, gdy grupa dzieci jest w komplecie, jak chce tego apelujący, ale w trakcie całego pobytu dziecka w (...), także w momencie jego przychodzenia i wychodzenia z (...).***

*Zgodnie bowiem z treścią art. 35 ust. 2 Karty Nauczyciela przez godzinę ponadwymiarową rozumie się przydzieloną nauczycielowi godzinę zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych powyżej tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych. Skoro zatem powódki miały w zakresie obowiązków odpowiednio 22 i 25 godzin obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, czyli pracowały w pełnym wymiarze, to **wszystkie godziny ponad ten wymiar określone jako „zajęcia opiekuńcze” były godzinami ponadwymiarowymi, niezależnie od odmiennego w tej kwestii poglądu kierownictwa (...)** i w konsekwencji braku ujęcia powyższych godzin w sporządzonym przez dyrektora arkuszu organizacyjnym*

W niedawnej uchwale sygn. III PZP 3/24 Sąd Najwyższy zaakcentował, że ochrona pracownika przed nieodpłatną pracą ponad normę jest powszechną zasadą prawa pracy.

W sektorze oświaty zasada ta ma zastosowanie głównie do kierowców autobusów szkolnych, których czas pracy jest rejestrowany przez tachografy. Kierowcy autobusów, w przeciwieństwie do nauczycieli, mają obowiązek korzystania z wypoczynku nocnego. Nauczyciele po męczącym dniu wycieczki mają nieprzerwany obowiązek nocnego czuwania nad bezpieczeństwem uczniów. Naruszenie obowiązku odpoczynku przez kierowców wiąże się z ukaraniem **pracodawcy kierowcy** administracyjną karą pieniężną, a kierowcy grzywną. Skorzystanie przez nauczyciela z potrzeby nocnego odpoczynku grozi nauczycielowi odpowiedzialnością karną i dyscyplinarną, gdyby któryś z uczniów zechciał wyjść z hotelu przez okno albo utopił się w hotelowym basenie (niezamkniętym na noc przez personel hotelu – na co nauczyciele nie mają wpływu).

Nauczyciel opiekujący się dziećmi na wycieczce znajduje się w sytuacji konieczności świadczenia pracy co najmniej opiekuńczej przez kilkadziesiąt godzin bez żadnej przerwy, podczas której mógłby swobodnie dysponować swoim czasem. Liczba nauczycieli jadących na wycieczkę jest powszechnie zaniżana – nie uwzględnia ona konieczności opieki nocnej, powszechnie sprawowanej np. w internatach, a więc w miejscach uważanych za lepiej znane uczniom, a przez to mniej ryzykowne niż obiekty wycieczkowe (hotele), z zasady dostosowane do pobytu osób dorosłych. W rezultacie wycieczki są organizowane bez rezerw kadrowych, pozwalających na opiekę indywidualną nad uczniem, który źle się poczuje, zachoruje lub nabawi się kontuzji – a są to zwykłe czynniki ryzyka.

Podobnie jest z opieką nad uczniami przed zajęciami lub podczas przerw. Obowiązki polegające na zapewnieniu opieki i bezpieczeństwa uczniom podczas przerw między lekcjami uczniów – są obowiązkami nauczycieli polegającymi na zapewnieniu opieki i bezpieczeństwa, reagowaniu na incydenty, pomocy w rozwiązywaniu konfliktów między uczniami. Są to zatem zajęcia pełniące co najmniej funkcję opiekuńczą, a najczęściej również wychowawczą, realizowane w blokach zwykle 5-, 10-, 15-, 20-, 30-minutowych, w zależności od organizacji pracy szkoły – pomiędzy zajęciami dydaktycznymi, a nawet przed nimi i po nich (w szatni, w stołówce, na korytarzach, w toaletach itp).

Opieka nad uczniami przebywającymi na korytarzu, w szatni lub w stołówce sprawowana przez nauczyciela przedmiotu jest zasadniczo identycznym zajęciem, co opieka nad uczniami przebywającymi w tych samych lub podobnych miejscach sprawowana przez nauczycieli wychowawców internatu w godzinach popołudniowych lub w godzinach całodziennych w dni wolne od nauki szkolnej – co do których nie ma wątpliwości, że świadczą pracę odpłatną w ramach obowiązków z art. 42 ust. 2 pkt 1 KN.

Mimo to praktyka szkolna jest taka, że nauczycielom wykonującym pracę polegającą na opiece i wychowaniu dzieci przed lekcjami, w przerwach między lekcjami lub po lekcjach – nie ustala się i nie wypłaca wynagrodzenia za tę pracę. **Jednocześnie nauczycieli tych obciąża się odpowiedzialnością dyscyplinarną i karną za ewentualne wypadki, do jakich od czasu do czasu dochodzi w szkołach, w tym w przedszkolach, w czasie innym niż lekcje szkolne.**

Sytuacja taka rażąco narusza podstawową zasadę prawa pracy – tzn. zatrudnianie pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 Kp) i brak możliwości zrzeczenia się wynagrodzenia przez pracownika (art. 84 Kp). O ile pełnienie obowiązków opieki na przerwach nie jest zwykle wyszczególnione w umowach o pracę czy w aktach mianowania – o tyle **akty kierownictwa wewnętrznego jednoznacznie wskazują listy nauczycieli pełniących obowiązki opiekuńcze w określonych dniach tygodnia, godzinach i rejonach szkoły, a dyrektorzy przypominają nauczycielom o ewentualnej odpowiedzialności dyscyplinarnej i karnej w razie wypadku – zatem jest to praca zlecona przez pracodawcę.**

Kilkanaście lat temu w kraju było głośno o aferze z udziałem jednej z sieci handlowych stwarzającej kasjerkom takie warunki pracy, że kasjerka nie mogła opuścić swojego stanowiska pracy nawet do toalety z uwagi na zbyt małą liczebność załogi w sklepie. W rezultacie część kasjerek korzystała podczas pracy z pieluch dla dorosłych.

Dzisiaj podobna sytuacja ma miejsce w stosunku do nauczycieli: szkoły zlecają im prowadzenie zajęć opiekuńczych między lekcjami bez wynagrodzenia, za to z odpowiedzialnością karną i dyscyplinarną. Nierzadko nauczyciel ma obowiązek znajdować się jednocześnie w klasie (wypuszczanie dzieci,

wietrzenie, zabezpieczenie sprzętu), w szatni i na korytarzu.

Czy faktycznie potrzeba, by nauczyciel zemdlął lub by doszło do wypadku, by dostrzec, że nauczyciel ma również prawo przerwy? Że prawo to wynika m.in. z obowiązku zapewnienia każdemu, a więc również nauczycielowi, bezpiecznych i higienicznych warunków pracy, czasu na zaspokojenie potrzeb higienicznych, odpoczynek emocjonalny oraz od pracy głosem, napicie się wody, zjedzenie kanapki?

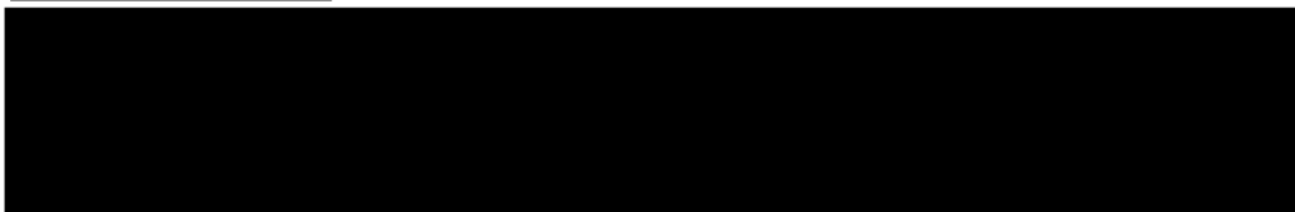
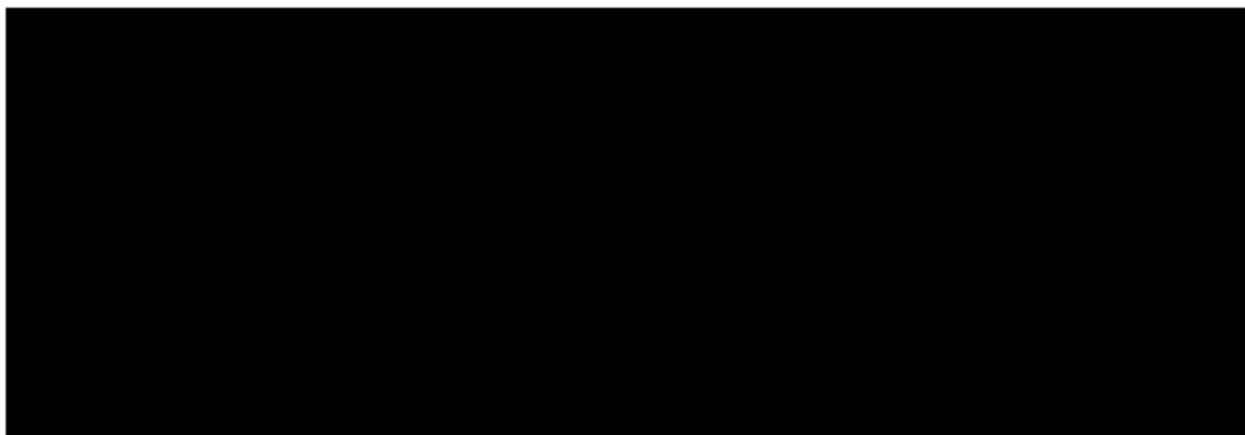
Domagamy się wyeliminowania powyższych nieprawidłowości.

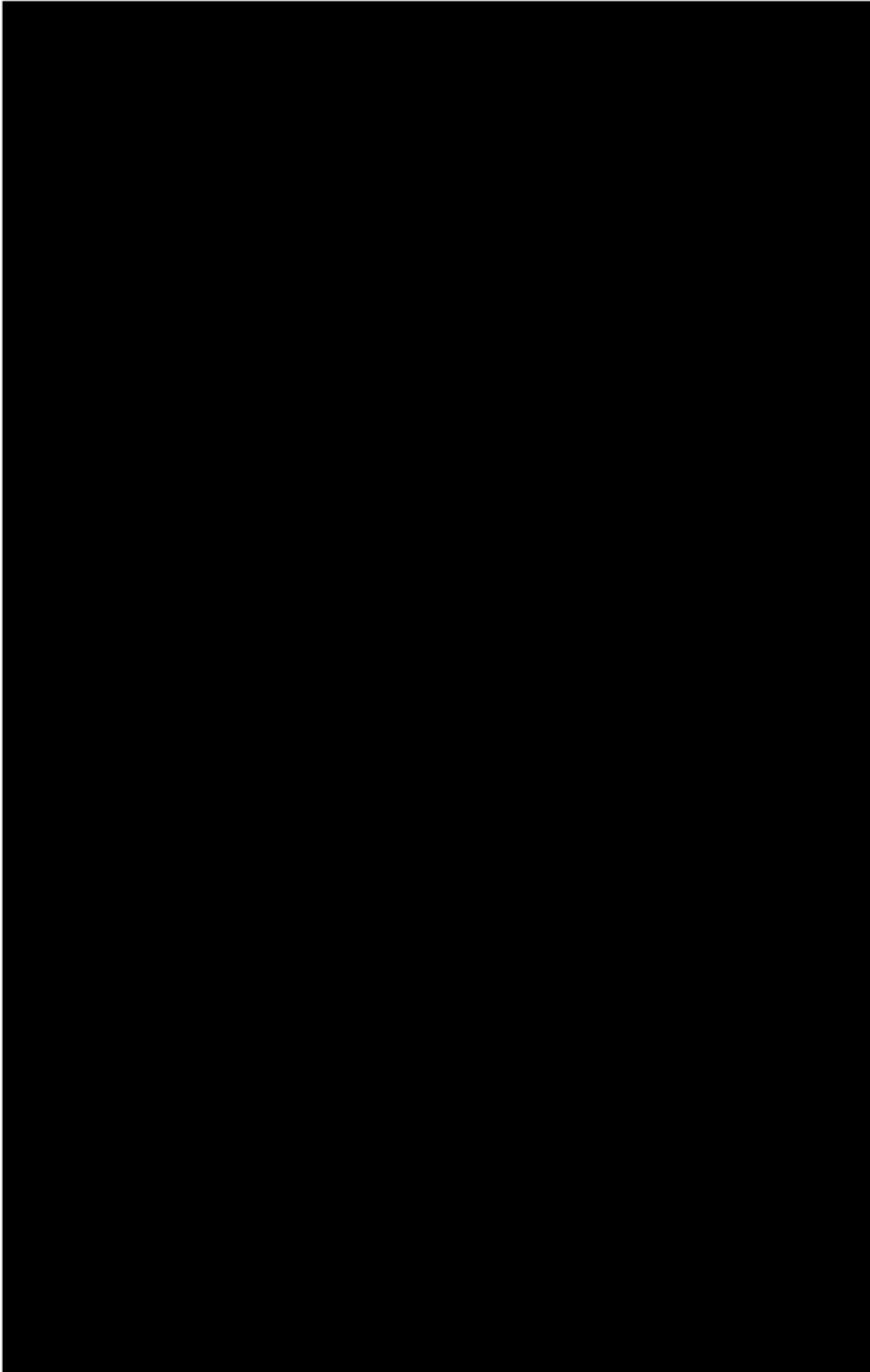
Znane są nam przy tym nieliczne przypadki, w których opieka nad uczniami między lekcjami powierzana jest za odpłatnością wychowawcom dyżurnym. Sytuacja taka ma miejsce głównie, jeśli nie jedynie, w szkołach specjalnych.

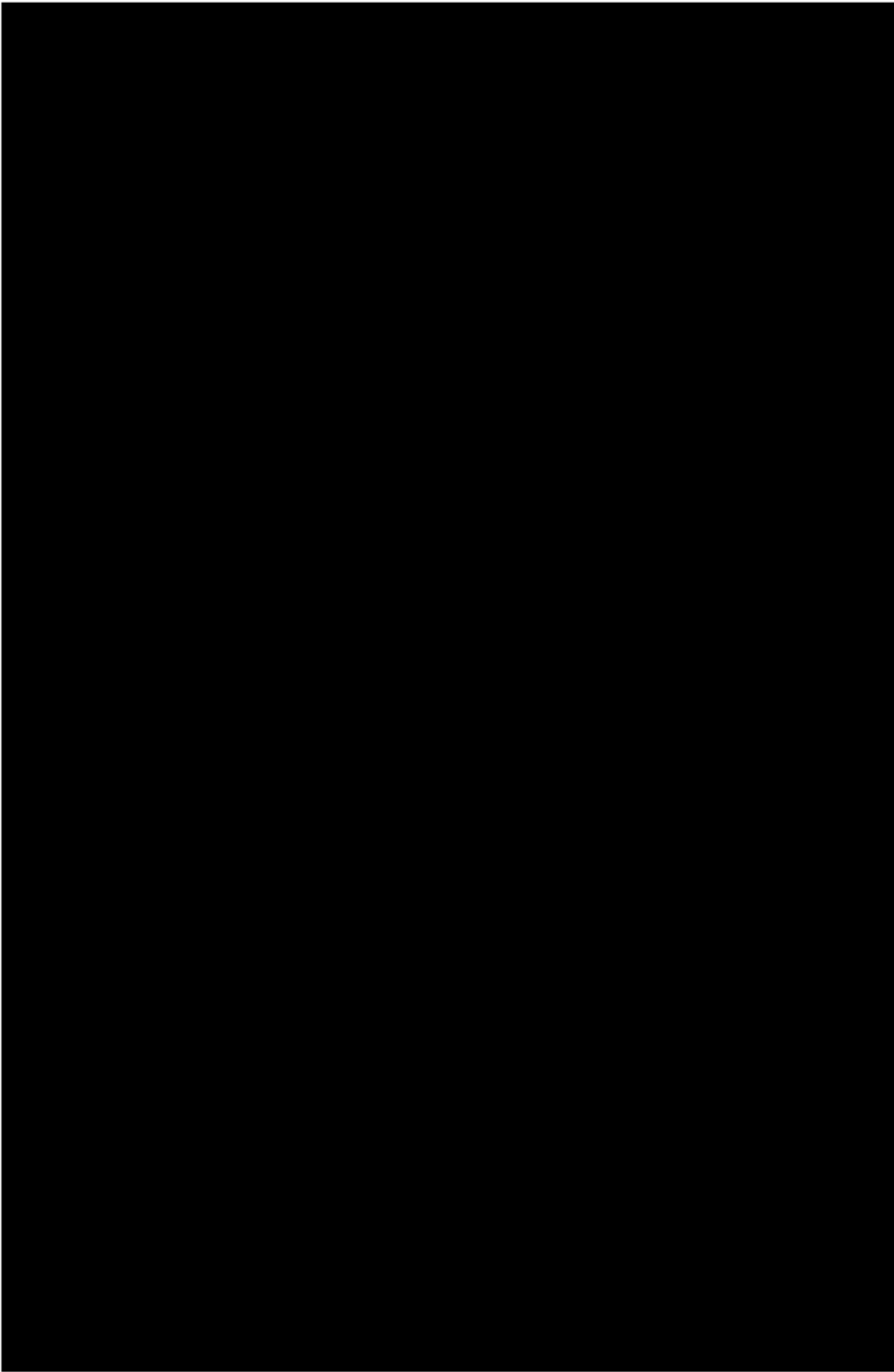
Punkty 1-3 niniejszego pisma należy traktować zarówno jako wniosek z art. 22 ust. 7 ustawy o związkach zawodowych, jako petycję złożoną na podstawie art. 2 ustawy o petycjach oraz jako zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia wykroczeń z wnioskiem o ich wyeliminowanie.

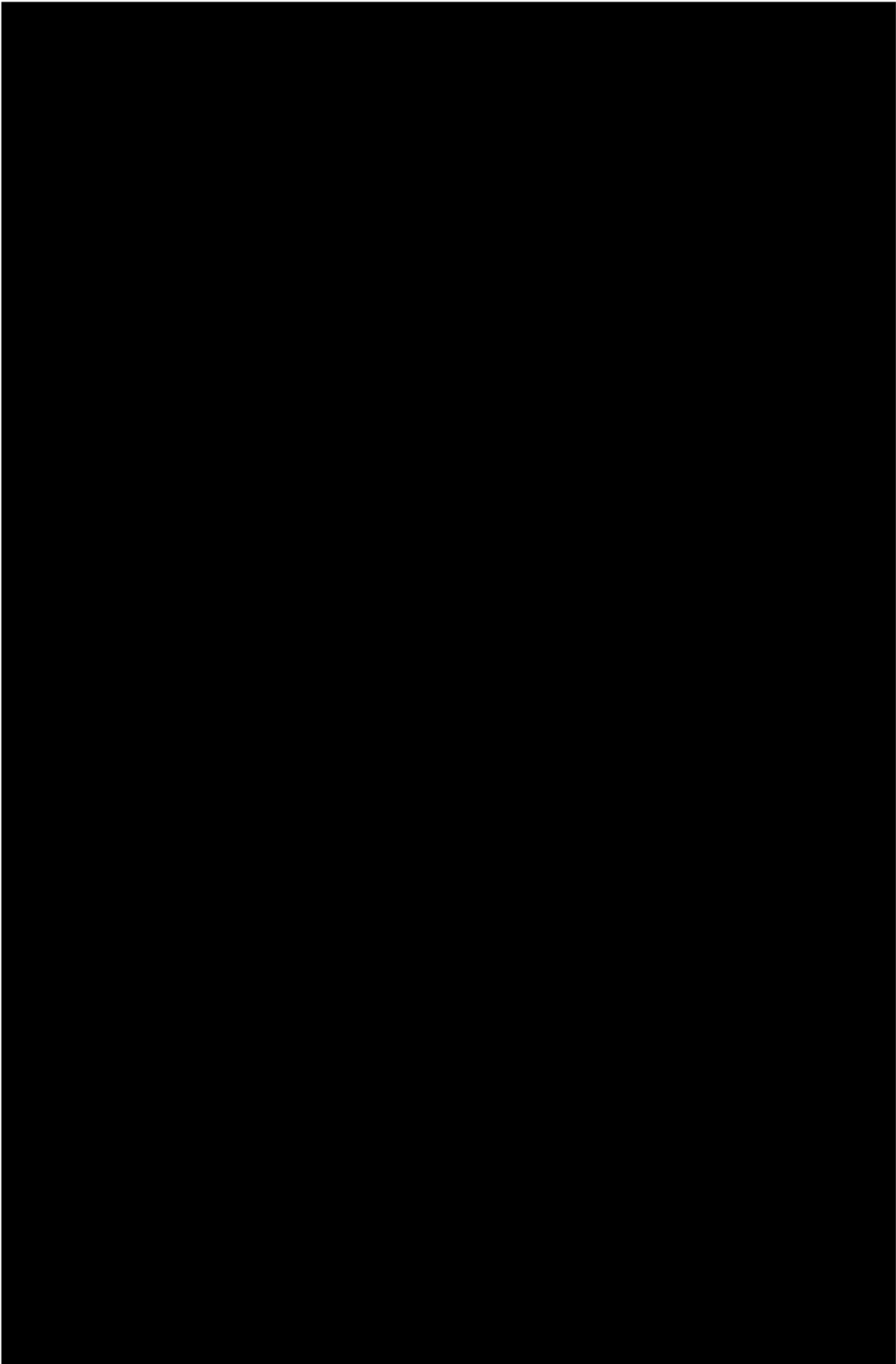
4. **Powołując się na art. 23 ust. 2 ustawy o związkach zawodowych oraz art. 2 ustawy o petycjach – wnosimy o zajęcie stanowiska i rozwiązanie problemu wynikającego z nowelizacji Karty Nauczyciela w sprawie sposobu dokumentowania i rozliczania godzin zastępstw za nieobecnych nauczycieli przydzielanych doraźnie nauczycielom zatrudnionym w niepełnym wymiarze zajęć, a zatem niebędącymi godzinami doraźnych zastępstw w rozumieniu art. 35 ust. 2a Karty Nauczyciela.**

W szczególności wnosimy o rozwiązanie problemu polegającego na tym, że wg aktualnego stanu prawnego nawet jednorazowe zlecenie zastępstwa (co może być w pewnych sytuacjach niezbędne z uwagi na obowiązek zapewnienia uczniom opieki, a zwykle jest przydatne organizacyjnie) wiąże się z obowiązkiem jednorazowego aneksowania umowy o pracę – tyle razy, ile razy doszło do zlecenia zastępstwa. Postulowanym rozwiązaniem jest uproszczenie tej procedury, z zapewnieniem nauczycielowi prawa do odnotowania w jego dokumentacji pracowniczej i ubezpieczeniowej podwyższonego (jednak nie wyżej niż do pełnego wymiaru) wymiaru zajęć w pewnym okresie w związku z realizacją zastępstw innych niż wskazane w art. 35 ust. 2a KN. Jest to szczególnie istotne w przypadku nauczycieli zatrudnionych w wymiarze niższym niż połowa pełnego wymiaru zajęć, którzy – jeśli pracują w wyższym wymiarze w jednej lub łącznie w kilku szkołach – nabywają dodatkowe uprawnienia.











Z wyrazami szacunku,

